



„Godny podziwu znak żłóbka, tak drogi chrześcijanom, zawsze budzi zadziwienie i zdumienie”.

List apostolski „Admirabile signum” Ojca Świętego Franciszka Ciepłe słowa papieża Franciszka o żłóbku. Chociaż krótki, ale wciąż List apostolski o bezpośrednim miejscu narodzin Pana Jezusa. W jaki sposób rozważamy nad miejscem, w którym leży figurka Dzieciątka w naszych kościołach i w którym dwa tysiące lat temu spał mały Jezus?

†

„Uczymy się od dzieciństwa: kiedy tato i mama wraz z dziadkami przekazują ten radosny zwyczaj, który uosabia bogatą duchowość ludową”.

Papież Franciszek używa przymiotnika „radosny”. Ta cecha współbrzmi z radością z narodzin Chrystusa, o której często słyszymy w naszych kościołach i która przede wszystkim niesie ze sobą święto Bożego Narodzenia.

Jednocześnie za ciepłym nastrojem tego wydarzenia stoją niezbyt radosne, a nawet trudne okoliczności narodzin Jezusa. Ojciec Święty przypomina słowa z Ewangelii według św. Łukasza: „Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie” (2, 7). Dalej papież pisze tak: „Wchodząc w ten świat, Syn Boży znajduje miejsce tam, gdzie zwierzęta przychodzą jeść. Siano staje się pierwszym pośłaniem dla Tego, który objawi się jako «chleb, który z nieba zstąpił» (J 6, 41)”.

Wpisany przez Кацярына Паўлоўская
19.12.2021 00:00

Papież przywołał także słowa św. Franciszka z Asyżu, gdy ten we włoskiej miejscowości Greccio organizował pierwszą stajenkę: „Chcę naocznie pokazać Jego braki w niemowlęcych potrzebach, jak został położony w żłobie i jak złożony był na sianie w towarzystwie wołu i osła”. Dokładność i dosłowność brzmiały w tych powiedzeniach. Razem z Dzieciątkiem w jednym „pokoju” znajdują się zwierzęta...

Jakie ma to znaczenie? Jedną z myśli, które przychodzą na myśl w kontekście wspomnianych okoliczności, jest myśl o bliskości Boga wobec ludzi. W swoim liście papież Franciszek mówi: „Dlaczego żłóbek wzbudza tyle zadziwienia i nas wzrusza? Przede wszystkim dlatego, że ukazuje czułość Boga. On, Stwórca wszechświata, uniża się do naszej małości”.

Narodziny Jezusa w żłobie nie są zarzutem dla tych, którzy przyszli na świat w drogich pokojach lub w normalnych, sterylnych warunkach. Każdy człowiek zasługuje na godne warunki przyjścia na świat i istnienia. Poprzez miejsce swego urodzenia, poprzez żłóbek Bóg niczym mówi: „Rozumiem cię w każdej sytuacji życiowej”.

Bliskość Boga do człowieka papież dostrzega w elementach miejsca, w którym Jezus przyszedł na świat. Na nocnym gwiaździstym niebie widzi symbol obecności Boga w ciemnych chwilach naszego życia: „Nawet w tych chwilach Bóg nie zostawia nas samymi, ale staje się obecny, aby odpowiedzieć na decydujące pytania dotyczące sensu naszego istnienia. [...] Jego bliskość niesie światło tam, gdzie jest mrok i oświeca tych, którzy przechodzą przez ciemności cierpienia (por. Łk 1, 79)”.

W spotkaniu pasterzy ze Świętą Rodziną papież widzi odzwierciedlenie początków i piękno chrześcijaństwa: „To właśnie spotkanie między Bogiem a Jego dziećmi, dzięki Jezusowi, rodzi naszą religię, stanowiąc jej wyjątkowe piękno, które w szczególny sposób jaśnieje w żłóbku”.

W kontekście materialnej nędzy „stajenki” Ojciec Święty pisze tak: „Jezus, «cichy i pokorny sercem» (Mt 11, 29), urodził się ubogi, prowadził proste życie, aby nas nauczyć uchwycenia tego, co istotne i tym żyć”. W kontekście nędzy tych ludzi, których figurki są często umieszczane w stajenkach („Przede wszystkim zebranych i ludzi, którzy nie znają żadnej innej obfitości poza obfitością serca”), a prawdopodobnie biorąc pod uwagę społeczne i humanitarne kryzysy współczesnego świata, Papież dodaje: „Rodząc się w żłobie, sam Bóg rozpoczyna jedyną prawdziwą rewolucję, która daje nadzieję i godność wydziedziczonym, usuniętym na margines: rewolucję miłości, rewolucję czułości. Ze żłóbka Jezus, z łagodną mocą wygłasza apel o dzielenie się z ostatnimi, jako drogę do bardziej ludzkiego i braterskiego świata, w którym nikt nie jest wykluczony i usuwany na margines”.

Okoliczności i warunki, w których narodziło się Dzieciątko Jezus, były trudne. W rozważaniach nad tym można i należy znaleźć także miejsce do refleksji nad uczuciami Maryi i Józefa, nad okolicznościami porodu, nad tym, jaka była pogoda i jak mogła wyglądać stajnia, w której urodził się Jezus.

Jednocześnie w okresie liturgicznym Narodzenia Pańskiego większy nacisk kładzie się na radość z tego wydarzenia, radość dla każdej osoby. Niczym ważniejsze dla Boga było to, co czujemy my, dla kogo On przyszedł w ciele fizycznym na Ziemię; co czujemy z okazji Jego narodzin i jakie wnioski wyciągamy z tego zdarzenia w obecnej sytuacji życiowej. W tym kontekście wspomniana radość jest zgodna z uzdrowieniem dla naszej przeszłości, nadzieją dla naszej przyszłości i inspiracją do działania w dzisiejszych czasach.